

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Modrzyński
Protokolant:	st.sekr.sądowy Monika Falkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2017 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. H.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powódki D. H. kwotę 109.600 zł (sto dziewięć tysięcy sześćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 listopada 2016r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 7.067 zł (siedem tysięcy sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 5.417zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Toruniu od pozwanego kwotę 5.741,01 zł (pięć tysięcy siedemset czterdzieści jeden złotych jeden grosz) tytułem kosztów postępowania.

SSO Wojciech Modrzyński

**VI GC 229/16**

## UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Toruniu wpłynął pozew D. H. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w D. przeciwko (...) w W. o zapłatę kwoty 109.600 zł wraz odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu tj. 15 listopada 2016 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu swego pozwu powódka wskazała, iż zawarła z (...) S.A. we W. umowę leasingu operacyjnego nr (...) z dnia 20 lutego 2012 roku której przedmiotem była maszyna do robót ziemnych (...). W związku z leasingiem powódka zawarła umowę ubezpieczenia z pozwanym (...)w dniu 26 lutego 2013 roku na mocy której koparko ładowarka (...) została ubezpieczona, w tym także od kradzieży. Suma ubezpieczenia opiewała na kwotę 137.000zł.

Powódka zawarła z (...) S.A. umowę cesji polisy ubezpieczeniowej dzięki czemu posiada legitymację czynną do wytoczenia powództwa.

Ubezpieczona koparko-ładowarka (...) została skradziona w nocy z 26/27 stycznia 2014 roku w miejscowości D.. Postępowanie prowadziła prokuratura Ds. 69/14. Zostało ono umorzono z powodu niewykrycia sprawców. Powódka ujawniła kradzież pozwanemu i wystąpiła o wypłatę odszkodowania. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania podnosząc, iż zgodnie z poczynionymi ustaleniami i dokumentacją szkody koparko-ładowarka została zaparkowana w dniu 22 stycznia 2014 roku na terenie posesji należącej do D. H. w D. pod nr (...). W dniu 27 stycznia 2014 roku o godz. 6.00 przy otwarciu firmy zauważono kradzież koparko-ładowarki. Z monitoringu wynika, iż dwaj nieznani sprawcy przeskoczyli ogrodzenia, uruchomili koparko-ładowarkę i staranowali ogrodzenie wyjeżdżając skradzioną maszyną. Tej nocy na posesji przebywał brat powódki, jednak nie zauważył on kradzieży. Pozwany odmówił wypłaty świadczenia argumentując to tym, iż maszyna posiadała wyłącznie fabryczne zabezpieczenia antykradzieżowe, teren na którym stała koparka był oświetlony tylko częściowo i nie był dozorowany przez osobę zatrudnioną przez powódkę. Jest to sprzeczne z OWU będących integralną częścią polisy nr A-A nr (...) z 26 lutego 2013 roku. W dniu zajścia zdarzenia koparko-ładowarka nie była przechowywana w miejscu zabezpieczonym w zakresie ryzyka kradzieży. Jak wskazał pozwany Ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności jeśli ubezpieczony wyrządził szkodę umyślnie. W razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się chyba ze umowa ubezpieczenia stanowi inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada względem słuszności. Powódka podkreśliła, iż w dniu kradzieży koparka stała w miejscu oświetlonym, teren był monitorowany i ogrodzony ogrodzeniem z płyt betonowych. Jednocześnie brat powódki znajdował się na posesji i sprawował dozór. W tej sytuacji brak jest podstaw do odmowy wypłaty jej należnego ubezpieczenia. Powódka wskazała, iż gotowa byłaby uznać w niniejszej sprawie swoje przyczynienie się do powstania szkody w granicach 20% z uwagi na to, iż koparka w dniu kradzieży znajdowała się na częściowo oświetlonym placu i z tytułu braku dodatkowych zabezpieczeń maszyny oraz osoby, która nie zajmowała się wyłącznie dozorem maszyn na terenie firmy z tytułu jedynie częściowego oświetlenia terenu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki kosztami postępowania z uwzględnieniem obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swego stanowiska pełnomocnik pozwanego przyznał, że w dacie zdarzenia z dnia 26/27 stycznia 2014 roku obejmował ochroną ubezpieczeniową w zakresie auto-casco pojazd marki J. C.. Jednocześnie pozwany potwierdza, że po zgłoszeniu szkody i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej wskazując, iż skradziona maszyna posiadała jedynie fabryczne zabezpieczenie antykradzieżowe, teren posesji, na której stała zaparkowana koparka był jedynie częściowo oświetlony i nie był dozorowany przez osobę zatrudnioną przez ubezpieczającego. Jedyna osoba, która znajdowała się na terenie, gdzie doszło do kradzieży, nie zajmowała się dozorem przedsiębiorstwa wraz z jego wyposażeniem. Tym samym koparka nie była przechowywana w miejscu zabezpieczonym w zakresie ryzyka kradzieży zgodnie z wymogami zawartymi w §4 ust. 5 pkt 2 OWU AC, a skoro tak to wyłączona jest odpowiedzialność pozwanego za szkodę spowodowaną jej kradzieżą (okoliczność bezsporna, zgodna z twierdzeniami pozwu). W tej sytuacji pozwany powołując się na powyższe uregulowania OWU odmówił przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej w związku z kradzieżą wskazanej maszyny.

Równocześnie pełnomocnik pozwanego wskazał, iż zgodnie skazują, iż zgodnie z art. 362 k.c. i wyrokiem SN z 23 czerwca 1999 ICKN 57/98 do umowy ubezpieczenia dobrowolnego przepis art. 362 k.c. nie znajduje zastosowania.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powódka D. H. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) w D. zawarła w dniu 20 lutego 2012 roku z (...) S.A. we W. umowę leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem jest maszyna do robót ziemnych(...). Powódka, na co dzień zajmuje się działalnością transportową.

Po zawarciu umowy leasingu powódka zawarła z pozwanym polisę ubezpieczeniową seria (...) - A nr (...) z dnia 26 lutego 2013 r. na mocy której koparko-ładowarka (...) została ubezpieczona, w tym również od kradzieży, zaś suma ubezpieczenia opiewała na kwotę 137.000,00 zł.

**Dowód:** umowa leasingu k-39

umowa ubezpieczenia k 96

Zawarta polisa ubezpieczeniowa A-A nr (...) stwierdzała zawarcie umowy ubezpieczenia na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Maszyn i Urządzeń Budowlanych. Jednocześnie na druku zawartej umowy w polu zawierającym oświadczenie ubezpieczonego, iż treść umowy ubezpieczenia jest mu znana i rozumiała oraz że umowa została zawarta na podstawie OWU nie została wypełniona.

**Dowód:** umowa ubezpieczenia – polisa k 96

Zgodnie z załączonymi do pozwu Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia Maszyn i Urządzeń Budowlanych w przypadku szkód powstałych wskutek kradzieży, ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność jeśli spełnione zostaną następujące warunki dotyczące zabezpieczenia mienia:

1) W przypadku gdy ubezpieczone mienie znajduje się w pomieszczeniach budynku, wymaga się aby pomieszczenia budynku te były zabezpieczone w sposób uniemożliwiający dostęp bez użycia siły i narzędzi, czego dowodami będą pozostawione ślady włamania lub wyważenia oraz zamknięte na co najmniej jeden zamek wielozapadkowy lub kłódkę wielozapadkową, a także aby budynek był całodobowo monitorowany,

2) W przypadku, gdy ubezpieczone minie przechowywane jest poza budynkiem wymaga się aby teren budowy montażu i/lub plac magazynowy w siedzibie ubezpieczającego był ogrodzony (parkanem, siatką drucianą, lub płotem), oświetlony w porze nocnej i całodobowo dozorowany przez pracowników ubezpieczającego/ubezpieczonego lub pracowników agencji ochrony mienia, będących w wieku 18 a 60 rokiem życia. Wjazd na teren powinien być zabezpieczony w sposób uniemożliwiający swobodny wyjazd pojazdem mechanicznym przez osobę nieuprawnioną. W ubezpieczonych maszynach nie mogą znajdować się kluczyki do stacyjek zapłonowych, a wszystkie drzwi powinny być zamknięte na zamek fabryczny. Kluczyki powinny być przechowywane w taki sposób, aby dostęp do nich miały tylko osoby upoważnione. Ponadto wszelkie zainstalowane zabezpieczenia powinny być uruchomione.

**Dowód:** ogólne warunki umowy k -100 i n.

D. H. na przełomie 2013 i 2014 roku podpisała z Gminą umowę na odśnieżanie zimą miejscowości leżących w obrębie gminy. W dniu 26 stycznia 2014 roku wieczorem miały miejsce obfite opady śniegu. Powódka wraz z mężem zaplanowali podjęcie odśnieżania we wczesnych godzinach porannych 27 stycznia 2014 roku. Do odśnieżania zamierzali użyć przedmiotowej koparki. Na co dzień koparka przechowywana była na posesji, na której powódka prowadzi działalność gospodarczą, w jednym z budynków garażowych w pomieszczeniu garażowym. W dniu 26 stycznia 2014 roku do koparki zamontowane zostały specjalne lemieszki do odśnieżania. Mąż powódki R. H. wraz ze szwagrem J. K. (1) zatankowali koparkę i przygotowali ją do pracy. Zamontowanie lemieszki powodowało, iż koparka nie była w stanie wjechać do garażu (z uwagi na szerokość lemieszki). W tej sytuacji przedmiotowa koparka została postawiona na oświetlonej części placu należącego do powódki. Plac ten ma powierzchnię około 30,5 ara i jest ogrodzony i zamykany na noc. Plac ogrodzony jest z jednej strony wysokim na około 2 m ogrodzeniem betonowym, a z drugiej strony od strony sąsiadującego (...) płotem z siatki. Na placu jest zainstalowany monitoring. Wjazd na plac był zamknięty. Koparka była ustawiona w polu widzenia działającej kamery. Ogrodzenie jest zbudowane z betonowych elementów. W nocy z 26 na 27 stycznia 2014 roku na terenie posesji znajdował się szwagier powódki J. K. (1) – mężczyzna około 43 letni, który miał pilnować w nocy posesji i jednocześnie wydać nad ranem klucze kierowcom. Z uwagi na niesprzyjające warunki atmosferyczne, silne opady śniegu i panujące zimno J. K. (1) zmuszony był do

wychodzenia z budynku, z którego sprawował dozór do kotłowni aby przypilnować piec. Plac na którym znajdowała się koparko-ładowarka nie był dozorowany przez firmę ochroniarską.

**Dowód:** zeznanie R. H. złożone dnia 14.06.2017r., 00:07:26, k-179

zapis monitoringu k 170

W nocy z dnia 26 na 27 stycznia 2014 roku dwóch nieznanych sprawców podjechało pod teren posesji samochodem osobowym około godziny 24.00. Z nagrania monitoringu widać, iż złodzieje zostali spłoszeni i uciekli z placu powódki. Jednakże po około 15 minutach powrócili Przeskoczyli przez betonowe ogrodzenie i włamali się do koparki. Potem po uruchomieniu silnika wyjechali koparką taranując ogrodzenie. Kradzież zauważył o godzinie 5.30 kierowca, który miał rozpocząć odśnieżanie. Po odebraniu od J. K. (1) kluczyków i dokumentów koparki poszedł na plac. Gdy nie mógł jej znaleźć wrócił do budynku z pytaniem, gdzie koparka jest przechowywana. J. K. (2) niezwłocznie zadzwonił do R. H.. Ten w ciągu 10 minut przyjechał na plac i natychmiast powiadomił policję. Przybyli na miejsce policjanci stwierdzili kradzież koparko-ładowarki. Z uwagi na widoczne na śniegu ślady mąż powódki zaproponował policjantom aby wraz z nim samochodem pojechali lasem po śladach skradzionej koparki. Okazało się, że złodzieje odjechali nią w kierunku miejscowości G. i tam najprawdopodobniej w sąsiedztwie pobliskiej restauracji zapakowali skradzioną koparkę na samochód ciężarowy, który odjechał w kierunku T.. Policjanci nie zabezpieczyli monitoringu sprzed wejścia do restauracji. Koparki nie udało się odnaleźć. Policja nie podjęła także próby odnalezienia samochodu ciężarowego za pomocą systemu (...), który jest zainstalowany na trasie do T.. Mąż powódki podjął szereg działań zmierzających do odnalezienia skradzionej koparki. Zgłosił fakt kradzieży do lokalnych serwisów oferujących części do tego typu koparek. Zamiesił ogłoszenie o kradzieży na portalu (...) oferując nagrodę w zamian za informacje o miejscu pobytu skradzionej koparki. Po jednej z informacji o możliwym miejscu przechowywania koparki udał się do B. w celu sprawdzenia czy rzeczywiście znajduje się tam koparka.

**Dowód:** zeznania R. H. z dnia 14.06.2017r., 00:07:26, k-179

zapis monitoringu k - 170

dokumenty z akt DS. 69/14

Niezwłocznie po powstaniu szkody powódka powiadomiła firmę leasingową o kradzieży, i dokonała zgłoszenia szkody u pozwanego. Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne i odmówił powódce wypłaty odszkodowania z uwagi na niewypełnienie warunków wynikających z§4 ust 5 OWU.

**Dowód:** akta likwidacji szkody

W dniu 30 września 2016 roku powódka zawarła z (...) umowę cesji praw z polisy ubezpieczeniowej seria A-A nr (...) z dnia 26 lutego 2013 r. obejmującej ochroną ubezpieczeniową koparko-ładowarkę (...)celem dochodzenia od (...) S.A. (...)w W. roszczeń z tytułu likwidacji szkody związanej z kradzieżą przedmiotowej koparki.

**Dowód:** cesja k -112

Powódka przed wszczęciem postępowania, dążąc do polubownego zakończenia sporu złożyła propozycję ugody, w ramach której zgodziła się na przyjęcia na siebie częściowej odpowiedzialności za szkodę, proponując obniżenie wartości przysługującego jej odszkodowania o 20% jako jej przyczynienia się do powstania szkody. Propozycja nie została przyjęta przez pozwanego.

**Dowód:** propozycja ugody w piśmie z 11 października 2016 roku k 115

Wartość koparko - ładowarki na dzień jej kradzieży wynosi 157.000 zł, a na dzień sporządzenia opinii 117.000 zł.

**Dowód:** opinia k 195 i n.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o: zeznania świadka R. H., nagrania z monitoringu, opinii biegłego Ł. W. oraz złożone do akt dokumenty.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka R. H.. W ocenie Sądu zeznania te są spójne, logiczne i konsekwentne. Znalazły one także potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w szczególności zapisach monitoringu i złożonych do akt dokumentach. Świadek w sposób jednoznaczny potwierdził okoliczności kradzieży koparko-ładowarki.

Sąd uznał złożone do akt dokumenty za w pełni wiarygodne, w szczególności dokumenty potwierdzające zawarcie umowy leasingu, umowy ubezpieczenia, umowy cesji, akta szkody i akt postępowania prokuratorskiego w przedmiocie kradzieży pojazdu DS. 69/14. Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu, a żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności. Z podobnych względów Sąd uznał również za w pełni wiarygodny zapis monitoringu złożony przez stronę powodową, obrazujący kradzież koparko-ładowarki. Zapisu tego pozwany nie kwestionował.

Sąd uznał także za w pełni wiarygodną opinię biegłego Ł. W. w zakresie określenia wartości skradzionej koparko-ładowarki. Opinia jest spójna, logiczna i konsekwentna. Biegły dokonał szczegółowej analizy parametrów technicznych, stopnia zużycia skradzionego pojazdu. Sporządzona opinia w pełni odpowiada tezie dowodowej. Żadna ze stron postępowania nie kwestionowała powyższej opinii.

Powyższy stan faktyczny był w dużej mierze bezsporny między stronami. Bezspornym w sprawie pozostawał fakt zawarcia przez powódkę D. H. umowy leasingu operacyjnego w dniu 20 lutego 2012 roku, nr (...)z (...) S.A. we W., której przedmiotem była maszyna do robót ziemnych (...). Bezspornym w sprawie pozostawał również fakt zawarcia umowy ubezpieczenia w pozwanym towarzystwie Ubezpieczeniowym w zakresie odpowiedzialności OC i AC. Pozwany nie kwestionował okoliczności kradzieży przedmiotowej maszyny.

Okolicznością sporną między stronami pozostawały okoliczności dotyczące zabezpieczenia koparko-ładowarki, w szczególności odnoszące się do warunków określonych w §4 ust 5 ogólnych warunków umownych. W ocenie powódki wszystkie wymagania dotyczące zabezpieczenia maszyny zostały spełnione, co uzasadnia wypłatę na jej rzecz odszkodowania zgodnie z umową ubezpieczenia. W ocenie pozwanego warunki te nie zostały spełnione, co zwalnia Zakład (...) z odpowiedzialności odszkodowawczej.

Na wstępie wskazać należy, iż zgodnie z zawartą umową cesji (...) S.A we W. nieodpłatnie przeniósł na powódkę prawo do dochodzenia sądowego roszczeń z umowy ubezpieczenia zawartej z (...) wynikających z polisy (...) nr (...). W tej sytuacji powódka była legitymowana czynnie do wystąpienia z niniejszym powództwem.

Zgodnie z art. 805§ 1 i § 2 pkt 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie: przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Umowa ubezpieczenia należy do kategorii umów nazwanych Umowa ubezpieczenia jest umową o charakterze zobowiązaniowym. Każda z jej stron (zarówno ubezpieczyciel, jak i ubezpieczający) podejmuje zobowiązanie do spełnienia określonego świadczenia w rozumieniu art. 353§1 k.c. – jest zarazem wierzycielem i dłużnikiem. Zobowiązanie ubezpieczyciela dotyczy świadczenia polegającego na ponoszeniu ryzyka zapłaty określonej sumy pieniężnej w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku (świadczeniu ochrony ubezpieczeniowej), a po ewentualnym zajściu tego wypadku – na zapłacie określonej sumy pieniężnej. Zobowiązanie ubezpieczającego dotyczy zapłaty na rzecz ubezpieczyciela umówionej składki ubezpieczeniowej (Tak: Prawo Umów Handlowych. System Prawa Handlowego pod red. prof. dr hab. M. Steca, Tom V, uwagi do art. 805 k.c.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt omawianej sprawy wskazać należy, iż strony zawarły umowę ubezpieczenia w zakresie auto-casco pojazdu marki (...)– koparko-ładowarka. Zakres ubezpieczenia obejmował kradzież pojazdu.

Nie budzi wątpliwości, iż w nocy z 26 na 27 stycznia 2014 roku doszło do kradzieży powyższego pojazdu, co generuje odpowiedzialność (...). Pozwany w niniejszej sprawie uchylił się od wypłaty należnego powódce ubezpieczenia odwołując się do Ogólnych Warunków Umownych i zapisu §4 ust 5, który wyłączał odpowiedzialność pozwanego w sytuacji gdy ubezpieczony nie dochował warunków zabezpieczenia przedmiotu przed kradzieżą wskazanych w OWU. Zgodnie z tymi zapisami w przypadku szkód powstałych wskutek kradzieży, ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność jeśli spełnione zostaną następujące warunki dotyczące zabezpieczenia mienia:

1) w przypadku gdy ubezpieczone mienie znajduje się w pomieszczeniach budynku, wymaga się aby pomieszczenia budynku te były zabezpieczone w sposób uniemożliwiający dostęp bez użycia siły i narzędzi, czego dowodami będą pozostawione ślady włamania lub wyważenia oraz zamknięte na co najmniej jeden zamek wielozapadkowy lub kłódkę wielozapadkową, a także aby budynek był całodobowo monitorowany,

2) W przypadku, gdy ubezpieczone minie przechowywane jest poza budynkiem wymaga się aby teren budowy montażu i/lub plac magazynowy w siedzibie ubezpieczającego był ogrodzony (parkanem, siatką drucianą, lub płotem), oświetlony w porze nocnej i całodobowo dozorowany przez pracowników ubezpieczającego/ubezpieczonego lub pracowników agencji ochrony mienia, będących w wieku 18 a 60 rokiem życia. Wjazd na teren powinien być zabezpieczony w sposób uniemożliwiający swobodny wyjazd pojazdem mechanicznym przez osobę nieuprawnioną. W ubezpieczonych maszynach nie mogą znajdować się kluczyki do stacyjek zapłonowych, a wszystkie drzwi powinny być zamknięte na zamek fabryczny. Kluczyki powinny być przechowywane w taki sposób, aby dostęp do nich miały tylko osoby upoważnione. Ponadto wszelkie zainstalowane zabezpieczenia powinny być uruchomione.

Zgodnie z ogólnymi regułami postępowania dowodowego (art. 6.k.c. i art. 232 k.p.c.) na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, iż zaistniały okoliczności pozwalające na wyłączenie swojej odpowiedzialności w przypadku kradzieży pojazdu. W ocenie Sądu pozwany nie sprostał temu obowiązkowi. W odpowiedzi na pozew pozwany odwołał się do faktu nienależytego zabezpieczenia pojazdu i uchylenia się od odpowiedzialności odszkodowawczej na skutek niewypełnienia przez powódkę obowiązków wynikających z §4 ust. 5 OWU. Nie wskazał jednak na czym niewykonanie przez powódkę obowiązków w zakresie zabezpieczenia pojazdu miałyby polegać. Nie złożył w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych. Zawarte w odmowie wypłaty stanowisko odwołujące się do braku dozoru placu na którym znajdowała się koparko-ładowarka powoływało się na definicję zawartą w §2 pkt. 5 OWU. Zgodnie z powyższym zapisem przez dozór należy zrozumieć ochronę ubezpieczonego mienia przez pracownika ochrony, zorganizowaną na zasadach służby wartowniczej, pod warunkiem że strzeże on danego mienia zadeklarowanego jako mienie znajdujące się pod dozorem oraz posiada tak określony zakres obowiązków.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego w nocy z 26 na 27 stycznia 2014 roku sporny pojazd znajdował się na oświetlonym i ogrodzonym placu należącym do powódki. Każdego dnia koparko-ładowarka była przechowywana w budynku garażu, na terenie posesji. Na placu tym powódka prowadziła swoją działalność gospodarczą. Z uwagi na zawartą umowę na świadczenie usług w zakresie odśnieżania i założenie lemieszki nie było możliwe wstawienie pojazdu do garażu. Jednakże nie budzi wątpliwości, iż urządzenie to było przechowywane na ogrodzonym i oświetlonym placu. Zeznania świadka oraz zapis monitoringu bezsprzecznie potwierdzają ten fakt. Z zapisu monitoringu wyraźnie wynika, iż do kradzieży pojazdu doszło po sforsowaniu płotu przez złodziei, a po uruchomieniu silnika odjechali oni rozbijając betonową część płotu. Teren znajdował się także pod ochroną J. K. (1), brata powódki, który pomaga powódce i często dla niej pracuje. Warto wskazać, iż J. K. (1) w chwili kradzieży znajdował się w budynku, w którym powódka prowadzi działalność gospodarczą. Jednak z uwagi na panujące warunki atmosferyczne (śnieżyca) i szczelne okna w budynku nie słyszał on kradzieży. Kluczyki i dokumenty koparko-ładowarki znajdowały się w budynku pod pieczęcią J. K. (1). Dokumenty i kluczyki zostały wydane w godzinach wczesnorannych pracownikowi, który miał rozpocząć odśnieżanie. To właśnie ten pracownik zauważył kradzież pojazdu.

W tej sytuacji uznać należy, w ocenie Sądu, iż specjalne warunki przechowywania i zabezpieczenia pojazdu określone w §4 ust. 5 OWU zostały spełnione, co uzasadnia obowiązek wypłaty odszkodowania. Podkreślenia wymaga, iż wspomniany §4 ust 5 pkt 2 OWU wskazuje nie tylko do dozór zapewniany przez pracowników ochrony, ale także przez pracowników ubezpieczonego. Należy pamiętać, iż celem umowy ubezpieczenia majątkowego jest udzielenie

ubezpieczającemu ochrony na wypadek wystąpienia wskazanego w umowie ryzyka w zamian za zapłatę składki, stąd dla realizacji tej funkcji ochronnej niezbędna jest interpretacja zarówno ogólnych warunków umowy, jak i indywidualnych postanowień umownych z uwzględnieniem przede wszystkim interesu ubezpieczonego, zwłaszcza takiego, któremu nie można postawić zarzutu niestaranego działania i braku dbałości o własne interesy (Tak: SN w wyroku z dnia 12 maja 2016 roku, I CSK 360/15). Nie budzi wątpliwości Sądu, iż celem zawartej umowy ubezpieczenia było uzyskanie ochrony na wypadek zniszczenia, kradzieży wskazanej koparko-ładowarki. Powódce nie można przypisać zarzutu niestaranego działania i braku dbałości o własne interesy. Pojazd ten był bowiem jak już wyżej wskazano przechowywany na oświetlonym i ogrodzonym placu i znajdował się pod ochroną najbliższego członka rodziny powódki, stale z nią współpracującego. Przepis §4. Ust 5 nakładał obowiązek dozoru placu przez „pracowników ubezpieczonego”. Pojęcie „pracowników ubezpieczonego” nie zostało wyraźnie zdefiniowane w OWU. Przepisy te odwoływały się jedynie do zdefiniowania pojęcia „dozoru” – odnosząc to pojęcie wyłącznie do pracowników agencji ochrony mienia. Wydaje się, iż zapewnienie dozoru przez ubezpieczonego lub jego pracowników jest pojęciem szerszym. Trudno oczekiwać, aby w przypadku zakupu maszyny przez osobę prowadzącą jednoosobową działalność gospodarczą miała ona obowiązek zatrudniania całodobowo agencji ochrony do pilnowania tej maszyny. W tej sytuacji bowiem udzielone ubezpieczenie traci ekonomiczne znaczenie. Koszty wynajmu całodobowej, profesjonalnej ochrony mogą w takim wypadku, przewyższyć sumę ubezpieczenia w okresie ubezpieczenia. Niewątpliwie celem przyświecającym OWU było stworzenie systemu dodatkowego zabezpieczenia przed ewentualną kradzieżą poprzez nałożenie na ubezpieczonego obowiązku starannego zabezpieczenia miejsca przechowywania pojazdu, polegające na obowiązku przechowywania pojazdu na ogrodzonym, oświetlonym i strzeżonym placu. W ocenie Sądu warunki te zostały wypełnione w niniejszej sprawie. Plac był ogrodzony, oświetlony, był zainstalowany działający monitoring, a przez całą noc plac był pilnowany przez brata powódki.

Należy pamiętać, iż konsekwencje braku jasnych postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia ponosić powinna strona będąca ich autorem. Nie może bowiem wyprowadzać z nich korzystnych dla siebie konsekwencji, gdy strona przeciwna miała prawo te postanowienia rozumieć w inny sposób. Brak wyjaśnienia znaczenia wskazanego pojęcia musi być poczytany na korzyść ubezpieczonego i w konsekwencji - przy braku możliwości jednoznacznej oceny jak to pojęcie rozumieć - prowadzić do odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego do wysokości sumy ubezpieczenia przyjętej w umowie (Tak: Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 6 sierpnia 2015 roku, w sprawie sygn. akt V ACa 936/14). W ocenie Sądu pojęcie „pracowników ubezpieczonego” obejmuje zarówno samego ubezpieczonego, jak i osoby dla niego najbliższe tj. dorosłe dzieci, małżonka czy rodzeństwo. Celem omawianego zapisu jest bowiem zapewnienie dodatkowej ochrony przed wystąpieniem zdarzeń niepożądanych skutkujących powstaniem obowiązku odszkodowawczego.

Wartość koparko-ładowarki (...)określona została przez biegłego Ł. W. na dzień kradzieży na kwotę 157.000 zł. Wskazana w umowie ubezpieczenia suma ubezpieczenia wynosiła 137.000 zł. Zatem nie budzi wątpliwości, iż przyjęta suma ubezpieczenia odpowiadała rzeczywistej wartości pojazdu. Dochodzona zatem przez powódkę kwota mieści się w sumie ubezpieczenia, nawet przy przyjęciu franczyzy redukcyjnej.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w odpowiedzi na pozew niemożliwości stosowania art. 362 k.c. do umowy dobrowolnej ubezpieczenia, to zarzut ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślić należy, iż powódka zainteresowana szybkim zakończeniem sporu gotowa była na przystanie na niższe kwoty wypłaconego jej ubezpieczenia i stąd propozycja ugodowego zakończenia sporu poprzez przyjęcie jej częściowej odpowiedzialności. Z uwagi na brak zgody na zawarcie ugody po stronie pozwanego okoliczność ta nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgodzić się jednak należy z pozwanym, iż do odszkodowania przysługującego ubezpieczającemu z tytułu umowy ubezpieczenia przepis art. 362 k.c. nie ma zastosowania (Tak SN w wyroku z dnia 23 czerwca 1999 roku, sygn. akt I CKN 57/98)

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd zgodnie z powołanymi wyżej przepisami orzekł jak w sentencji orzeczenia. O kosztach orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. Zgodnie z regułą wyrażoną w powyższym przepisie strona przegrywająca jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw. W niniejszej sprawie na skutek omyłki od powódki nie pobrano opłaty od pozwu. Opłata od pozwu wynosi 5480 zł. Z uwagi

na to, iż pozwany przegrał sprawę, w wyroku Sąd nakazał pobrać od niego brakującą opłatę od pozwu i część nieuiszczonej zaliczki na wynagrodzenie biegłego w kwocie łącznej 5741,01 zł. Pozwany miał obowiązek zwrotu powódce kosztów wynagrodzenia jej pełnomocnika w kwocie 5417 ustalonych zgodnie z §2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności prawne (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zmianami) i powiększonych o opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz poniesione przez powódkę koszty opinii biegłego w kwocie 1650 zł – łącznie 7067zł.

SSO Wojciech Modrzyński